

*Rodzina Emanuela Kani.
Notatki do biografii pianisty i kompozytora
(komunikat)*

EDWARD BONIECKI

Instytut Badań Literackich · Polska Akademia Nauk

✉ edward.boniecki@ibl.waw.pl

Był znaczącą postacią życia muzycznego Warszawy II połowy XIX wieku jako koncertujący pianista, autor popularnych kompozycji, profesor fortepianu, a także sprawozdawca i krytyk muzyczny. Urodzony w Uszycach na Opolszczyźnie Emanuel Józef Kania (1827–1887) osiadł w syrenim grodzie pod koniec 1853 roku i pozostał z nim związany aż do śmierci. Tu również, na Starych Powązkach, ma swój grób (kw. 30-6-18,19).

W Warszawie Kania założył rodzinę. Stało się to tyleż symbolicznym, co i realnym potwierdzeniem jego głębokiej więzi z miastem. Za żonę pojął 23 II 1867 roku Julię Gabrielę Kuczównę (1846–1925), córkę Karola Kuczana (1815–1892), znanego dziennikarza i literata, redaktora „Kuriera Warszawskiego” w latach 1848–1863, także zesłańca, a następnie założyciela i redaktora „Kuriera Codziennego” (1865), oraz Zofii ze Złotaszewskich (1816–1873), byłej tancerki i aktorki. Jednym ze świadków na ich ślubie był znakomity malarz, Juliusz Kossak¹.

Mieszkali Kaniowie w Warszawie przy ul. Chmielnej 5. Dzieci mieli czworo, trzech synów i córkę — Józefa, Władysława, Julię i Stefana. Dzieciom Emanuela Kani należy się więcej uwagi, jako że z poświęconych

¹ Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej św. Antoniego Padewskiego w Warszawie Śródmieście 1867, akt ślubu nr 25.

kompozytorowi opracowań biograficznych wcale nic albo niewiele można się o nich dowiedzieć. A jeśli już, to ogólnie i zdarza się, że nieściśle².

Pierworodny był Józef Wincenty Karol, ur. 20 III 1868 roku³. Żył niecałe dwa lata. Zmarł 28 I 1870 roku. Nie wiadomo, co było przyczyną jego śmierci.

Następny był Władysław Kazimierz Emanuel, ur. 14 XII 1869 roku. Ochrzczony został 5 III 1870 roku w kościele św. Krzyża, w którym koncentrowało się życie religijne warszawskiego środowiska muzycznego. Trzymali go do chrztu Zofia Kucz (1840–1920), starsza siostra matki, i jej mąż Ignacy Mrozowski (ok. 1832–1912), plenipotent donatariuszów Rosjan czerpiących zyski z polskich majątków szlacheckich, skonfiskowanych przez zaborcę rosyjskiego w ramach represji za udział w Powstaniu Styczniowym. Drugi syn Emanuela Kania — jak i żadne z pozostałych jego dzieci — nie został muzykiem jak ojciec. Władysław studiował medycynę w Paryżu, korzystając w latach 1896–1900 ze stypendium hr. Krystyna Ostrowskiego (480 fr. rocznie), przyznawanego na studia medyczne przez Muzeum Narodowe w Rapperswilu. Mieszkał w tym czasie w Paryżu przy rue Scipion 6, a następnie przy rue Campagne Première 7 na Montparnassie, gdzie można było spotkać wielu Polaków. Związany był ze szpitalem położniczym Clinique Baudelocque przy boulevard Porte-Royal 125. To on wspólnie z Wacławem Berentem zaopiekował się poetką Marią Komornicką, gdy ta, przebywając w Paryżu, uległa w listopadzie 1903 roku atakowi choroby psychicznej. Mieszkającą po sąsiedzku z Kanią na Montparnassie poetkę umieszczono w domu zdrowia w Arcueil pod Paryżem. Aby zająć się chorą Komornicką, poza oczywistym ludzkim współczuciem i życzliwością dla rodaczki, miał dr Kania także powód, a właściwie nawet obowiązek rodzinny. Jego brat cioteczny bowiem, Ignacy Mrozowski (1870–1939), syn Ignacego i Zofii z Kuczów, był szwagrem

2 Zob. *Polski Słownik Biograficzny*, red. Emanuel Rostworowski, t. 11, Wrocław-Warszawa-Kraków 1965, s. 602; Zbigniew Kościów, *Emanuel Kania*, Kraków 1995; Zofia Chechlińska, „Kania Emanuel”, w: *Encyklopedia Muzyczna PWM. Część biograficzna*, red. Elżbieta Dziebowska, t. *kl*, Kraków 1997, s. 22–23.

3 Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej św. Krzyża w Warszawie 1868, akt urodzenia nr 868.

poetki — mężem jej młodszej siostry, Elżbiety Komornickiej (1877–1954). Matka poetki, Anna z Dunin-Wąsowiczów Komornicka, utrzymywała kontakt z dr. Kanią i jego żoną Zofią (ur. 26 VII 1869 w Kijowie), który nawiązała, jak można przypuszczać, w związku z chorobą córki. Paryż opuścili Kaniowie ostatecznie chyba w 1905 roku, choć już w 1904 roku Władysław Kania osiedlił się na stałe w Krakowie. Początkowo mieszkał przy ul. Karmelickiej 7. Do Warszawy nie wrócił, być może dlatego, że władze rosyjskie były niechętne francuskim dyplomom, bez przeszkód za to uznawano je w Austrii. W Krakowie dr Kania prowadził praktykę lekarską jako lekarz chorób wewnętrznych. Inne późniejsze jego krakowskie adresy to Karmelicka 11, Krupnicza 3, Stradomska 5 i wreszcie Karmelicka 40⁴.

Jedyna córka Emanuela Kani, którą po matce ochrzczono imieniem Julia, urodziła się w 1871 roku. Była „prokurentką, długoletnią współpracowniczką Sp. Akc. Krzysztof Brun i Syn”, jak napisał o niej w nekrologu starszy brat Władysław⁵. „Krzysztof Brun i Syn — informowała *Księga adresowa Rzeczypospolitej Polskiej 1925-6* — Skład towarów żelaznych, narzędzi, wyrobów nożowych, okuć do drzwi i okien, naczyń i przyborów kuchennych. Oryginalne amerykańskie «Yale» kłódki żelazne, stalowe i brązowe, zatraski, zasuwki, Warszawa, Plac Teatralny”⁶. Założona w 1794 roku firma miała jeszcze w Warszawie dwie filie — na ul. Marszałkowskiej 124 i Daniłowiczowskiej 9. Julia Kania, zmarła 5 VIII 1936 roku, była niezamężna, jak się zdaje. Dwa dni później pochowana została na Starych Powązkach, obok rodziców i nieznanego sobie braciszka Józia.

Najmłodszym z dzieci kompozytora był Stefan Jan Emanuel, urodzony 26 VI 1874 roku⁷. Kaniowie mieszkali wtedy przy ul. Złotej 4. Jako jedyny z rodzeństwa miał być artystą, malarzem. Jak podaje *Słownik artystów*

4 Zob. Maria Komornicka, *Listy*, zebrał i opracował Edward Boniecki, Warszawa 2011.

5 „Kurier Warszawski” 1936 nr 213 (wydanie wieczorne), s. 8.

6 *Księga adresowa Rzeczypospolitej Polskiej 1925-6*, red. Ignacy Krzymuski i in., Łódź 1925, s. 190.

7 Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej św. Krzyża w Warszawie 1874, akt urodzenia nr 2251.

*polskich i obcych w Polsce działających*⁸, był uczniem sławnego Gimnazjum Wojciecha Górskiego w Warszawie. Bywał w czasie wakacji w Orońsku u Józefa Brandta, zapraszany przez jego pasierba, Władysława Prusaka, z którym się przyjaźnił. Od czasów gimnazjalnych przyjacielskie stosunki łączyły go także z pisarzem, filozofem i działaczem socjalistycznym Kazimierzem Kelles-Krauzem. W 1891 roku rozpoczął studia w monachijskiej akademii sztuk pięknych, korzystając ze stypendium warszawskiego Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych. Zmarł w Monachium 15 VI 1893 roku i tam został pochowany⁹. Jak donosił związany ze środowiskiem literacko-artystycznym „Wędrowiec”, popełnił samobójstwo. „Przyczyną samobójstwa był podobno rozstrój władz umysłowych”¹⁰. Nie miał nawet skończonych 19 lat. Wiele sobie po nim obiecywano. W kościele św. Antoniego (poreformackim) przy ul. Senatorskiej w Warszawie, 20 VI 1893 roku o godz. 10 z rana, zostało zapewne odprawione nabożeństwo żałobne, na które zapraszały „w ciężkiej boleści pogrążone” matka i siostra. Brata Władysława nie było w tym czasie w Warszawie. Bardzo prawdopodobne, że pojechał do Monachium w sprawie pogrzebu¹¹. W ponad rok po śmierci Stefana Kani koledzy „postawili własnym kosztem płytę kamienną na jego grobie na cmentarzu monachijskim”¹². Dorobek artystyczny młodo zmarłego malarza był raczej niewielki. Niewiele z niego też zachowało się do dzisiaj.

Wdowa po Emanuelu Kani, Julia z Kuczów, zmarła 29 X 1925 roku¹³. Z dzieci ich najdłużej żył Władysław, choć daty jego śmierci nie udało się dotąd ustalić. To on zapewne bezpośrednio, w imieniu rodziny, siostry i swoim, przekazał papiery po Emanuelu Kani — druki i rękopisy — dla Biblioteki Jagiellońskiej. W ostatnich latach zaczęli sięgać po nie muzycy poszukujący mniej znanego repertuaru i wykonywać utwory ze spuścizny

8 *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających*, red. Jolanta Maurin-Białostocka i in., t. 3, H-Ki, Wrocław 1979.

9 *Słownik artystów polskich...*, op. cit., podaje datę śmierci o dzień późniejszą.

10 Zob. nekrolog, „Wędrowiec” 1893 nr 216, s. 415.

11 „Kurier Warszawski” 1893 nr 167, s. 6.

12 *Ze sztuki*, „Tygodnik Ilustrowany” 1894 nr 36, s. 159.

13 Zob. nekrolog, „Kurier Warszawski” 1925 nr 305, s. 16.

zapomnianego warszawskiego kompozytora. Pamiętać o Emanuelu Kani i przypominać jego twórczość stara się jego rodzina Opolszczyzna. Zespół związanych z Filharmonią Opolską muzyków niedawno pięknie nagrał na płytę powstałe ok. 1867 roku *Trio fortepianowe g-moll*¹⁴. Szczególnie cieszy to w przypadku Kani, który swego czasu stwierdził: „Wszakże to, co swoje, powinno nas więcej obchodzić niżeli obce”¹⁵.

¹⁴ *Polish Chamber Works: Józef Elsner, Emanuel Kania*, DUX 2017.

¹⁵ *Reklamacja Echa Muzycznego*, „Kłosa” 1885 nr 1067, s. 379.